

KRS nie zamierza ustępować, mimo wyroku TSUE

22 listopada 2019

Jest odpowiedź Krajowej Rady Sądownictwa na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jeśli ktoś miał nadzieję, że wtorkowy werdykt najwyższej sędowniczej instancji w UE zakończy chaos w polskim wymiarze sprawiedliwości, będzie niestety rozczarowany. Wygląda na to, że Polska jako pierwszy kraj w historii wspólnoty szykuje się do zakwestionowania wyroku TSUE.



Krajowa Rada Sądownictwa, powołana przez PiS na mocy kontrowersyjnej ustawy z 2017 roku opublikowała wczoraj odpowiedź na wyrok TSUE z 19 listopada. KRS postanowiła odczytać werdykt po swojemu, tak aby narzucić opinii publicznej korzystną dla siebie interpretację.

Przypomnijmy, że dwa dni temu Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że istnieją przesłanki by uznać, że powołane przez PiS Krajowa Rada Sądownictwa i Izba Dyscyplinarna przy Sądzie Najwyższym nie spełniają warunku niezależności wobec władzy ustawodawczej i wykonawczej. TSUE stwierdził też, że organem właściwym do podjęcia ostatecznej

decyzji w tej sprawie jest polski Sąd Najwyższy. Jeśli ten uznałby, że KRS i IDSN nie są organami niezależnymi, wówczas podważony zostałby tryb ich wyboru, a zatem niemożliwe byłoby dalsze orzekanie, co wiązałoby się z koniecznością rozwiązania organów.

Co na to pisowska KRS? Opublikowane w czwartek oświadczenie jest imponującą akrobatyką. Rada twierdzi, że „Trybunał nie zakwestionował umocowania Krajowej Rady Sądownictwa i Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a wskazał jedynie, że sąd krajowy może dokonywać oceny w jednostkowej sprawie, czy organ krajowy – właściwy zgodnie z przepisami krajowymi – jest sądem niezawisłym i bezstronnym w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych. Tym samym potwierdził, że respektuje sfery zastrzeżone dla Państw Członkowskich”

Rada stwierdziła też, że niezależnie od wyroku Sądu Najwyższego, sędziowie powołani przez KRS zostaną sędziami albowiem „niedopuszczalna jest wykładnia wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. prowadząca do wniosku, że dopuszczalne jest odebranie sędziom i właściwemu sądowi prawa do orzekania. Taka wykładnia pozostaje w sprzeczności z fundamentalną wartością Unii Europejskiej – zasadą nieusuwalności sędziów”.

KRS jest też przekonana, że działa niezależnie od egzekutywy i legislatury. Rada podkreśliła, że nie ma żadnych instytucjonalnych uregulowań, czy okoliczności faktycznych, „które w jakikolwiek sposób uzależniałyby Radę od wpływów władzy ustawodawczej, wykonawczej czy też sądowniczej”.

„Rada jest organem w pełni niezależnym. Dla całkowitego usunięcia wątpliwości jednostek co do niezależności Rady należy rozważyć wzmocnienie ustrojowej pozycji członków Rady na wzór innych organów konstytucyjnych” – napisano w oświadczeniu Krajowej Rady Sądownictwa.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: Dominik Puchała

Źródło: Strajk.eu